



MAGNIFICAT

Pismo Parafii M.B. Nieustającej Pomocy w Krakowie – Mydlnikach * nr 29 (295) * 21.09.2014 r.

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu.

Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami, mówi Pan. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje nad waszymi drogami i myśli moje nad myślami waszymi.

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian

Bracia:

Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć. Dla mnie bowiem żyć to Chrystus, a umrzeć to zysk. Jeśli bowiem żyć w ciele, to dla mnie owocna praca. Co mam wybrać? Nie umiem powiedzieć.

Z dwóch stron doznaję nalegania: pragnę odejść i być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze, a pozostawać w ciele to bardziej dla was konieczne. Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej.

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej,

zobaczył innych, stojących na rynku beczynninie, i rzekł do nich: „Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam”. Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił.

Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: „Czemu tu stoicie cały dzień beczynninie?” Odpowiedzieli mu: „Bo nas nikt nie najął”. Rzekł im: „Idźcie i wy do winnicy!”.

A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: „Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych!”. Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze.

Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: „Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekoty”. Na to odrzekł jednemu z nich: „Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejdz! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?” Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

Empatia: sztuka wczuwania się

Empatia to zdolność trafnego wczuwania się w sytuację drugiego człowieka: w jego myśli i przeżycia, obawy i nadzieje, w całą jego sytuację.

Naprawdę rozumieć możemy tylko tych, których naprawdę kochamy. Aby słyszeć – wystarczy mieć sprawne uszy. Aby widzieć – wystarczą

oczy. Aby wczuwać się i rozumieć – trzeba kochać.

Oczy i uszy nie wystarczą

Rozumienie tego, co komunikują nasi rozmówcy, nie jest czymś oczywistym i prostym. Nie wystarczy mieć uszy, by rozumieć to, co słyszymy, czy oczy, by rozumieć to, co widzimy. Słuch i wzrok mogą gwarantować jedynie zdolność rejestrowania dźwięków czy obrazów. Nie gwarantują jednak wczucia się w to, co komunikuje nam rozmówca. Często bywa tak, że podczas „słuchania” pozostajemy nadal skoncentrowani na nas samych. Empatyczne wczuwanie się wymaga przezwyciężenia kilku typowych pułapek. Pierwszą z nich jest błędne przekonanie, że inni ludzie są tacy jak my, a przynajmniej podobni do nas. Kto ulega takiemu złudzeniu, ten w ogóle nie widzi potrzeby wczuwania się w przeżycia i przekonania rozmówcy. Drugą przeszkodą jest naiwne przekonanie, że potrafimy domyślić się tego, co dzieje się we wnętrzu drugiego człowieka. Empatia staje się możliwa dopiero wtedy, gdy uznajemy, iż wspólną cechą ludzi jest niepowtarzalność każdego z nich.

Czym jest empatia?

Empatia to zdolność wczuwania się w niepowtarzalny świat myśli i przeżyć rozmówcy. To umiejętność popatrzenia na sytuację tej drugiej osoby, z perspektywy jej specyficznej historii i wychowania oraz w świetle jej obecnej sytuacji życiowej. To zdolność wczuwania się w to, co dla danej osoby oznacza jej istnienie, jej więzi z Bogiem i ludźmi, jej funkcjonowanie w świecie, w którym przyszło jej żyć. Empatia polega na tym, by dać się wprowadzić w świat myśli i przeżyć drugiego człowieka tak, jakby wprowadzał nas do swojego mieszkania, by pokazać, jak wygląda ono od środka. Empatia to jakby chwilowe „zamieszkanie” w świecie naszego rozmówcy po to, by zobaczyć, jak żyje się w takim świecie, jakie są jego rozmiary i perspektywy, co w tym świecie jest powodem do radości, a co niepokoi czy przeraża. Empatia nie jest jednak tym samym co sympatia. Nie oznacza utożsamiania się z drugim człowiekiem i zgadzania się z nim we wszystkim, co myśli, przeżywa i czyni. Rozmówca nie potrzebuje lustra, w którym zobaczy swoje odbicie, lecz przyjaciela, który – jeśli trzeba – potrafi pomóc, doradzić, skorygować, upomnieć, a nie jedynie

we wszystkim przytakiwać. Być empatycznym to wczuwać się w świat drugiego człowieka, pozostając sobą, czyli zachowując własny stopień dojrzałości, respektując własne przekonania i przeżycia.

Jezus: szczyt empatii

W historii ludzkości mamy przykład doskonałej empatii. Jest nią wcielenie Syna Bożego w ludzką naturę. Bóg do tego stopnia wczuwa się w naszą sytuację, że staje się człowiekiem. Chrystus nie tylko wsłuchuje się w to, co się w nas dzieje. On dosłownie wchodzi w całą sytuację egzystencjalną człowieka. Przyjmuje ludzkie ciało, ludzką psychikę, ludzką wrażliwość moralną, ludzkie więzi i ludzki los aż do końca, aż do przeżycia śmierci. Syn Boży w ludzkiej naturze stał się we wszystkim podobny do nas. We wszystkim oprócz grzechu. Naprawdę zamieszkałszy w naszym człowieczeństwie i w naszej ziemskiej rzeczywistości, pozostał sobą. Dzięki Jezusowi wiemy, że warunkiem miłości jest empatia. Kochać to w taki sposób odnosić się do drugiego człowieka, by to służyło jego rozwojowi i jego świętości. Dopóki nie poznam danej osoby w jej niepowtarzalnej sytuacji, dopóty nie jestem w stanie dobrać takich słów i zachowań, które pomogą jej stawać się coraz piękniejszą i coraz dojralszą wersją samej siebie. To właśnie dzięki empatii Jezus potrafił wyrażać miłość w sposób zróżnicowany, bo dostosowany do niepowtarzalnej sytuacji i zachowania każdego z ludzi, których spotykał. Jednych pocieszał, przytulał, rozgrzeszał, uzdrowiał. Innych upominał i wzywał do nawrócenia. Przed niektórymi stanowczo się bronił. Wiedział, co kryło się w sercu danego człowieka.

Jaka motywacja?

Nie wystarczy samo pragnienie bycia empatycznym, by trafnie wczuwać się w subiektywny świat myśli i przeżyć drugiego człowieka. Samo rozumienie istoty empatii nie gwarantuje jeszcze niczego. Warunkiem bycia empatycznym jest dojrzała motywacja, czyli właściwy motyw, który skłania nas do wsłuchiwania się w to, co komunikuje rozmówca. Czasami wsłuchujemy się ze zwykłej grzeczności. Mało obchodzi nas w takiej sytuacji to, co rozmówca myśli czy przeżywa. Nie mamy jednak odwagi mu o tym powiedzieć i dlatego

sprawiamy wrażenie, że wsłuchujemy się w jego słowa, gesty, przeżycia. Empatia nie jest możliwa również wtedy, gdy motywem słuchania jest poczucie obowiązku, ciekawość czy nasze własne potrzeby. Mając takie nastawienie, będziemy się wsłuchiwać głównie w to, co interesuje nas samych i co odpowiada naszym potrzebom. Wszystko inne nie dotrze do naszej świadomości. Z tych samych względów nie jest możliwe trafne wczuwanie się w świat drugiego człowieka wtedy, gdy słuchamy go po to, by go do czegoś przekonać, by go zmienić czy by wykorzystać go do osiągnięcia naszych celów. W takim kontekście słuchanie będzie zawsze interesowne, a przez to jednostronne, selektywne, wypaczone.

Wczuwać się z miłości

Rzeczywiste wczuwanie się w to, co myśli i przeżywa drugi człowiek, jest możliwe jedynie wtedy, gdy wsłuchujemy się w jego subiektywny świat ze względu na niego samego i z troski o jego dobro. Naprawdę rozumieć możemy tylko

tych, których naprawdę kochamy. Dopiero miłość sprawia, że jesteśmy w stanie wczuć się w myśli i przeżycia drugiego człowieka. Jeśli ktoś nie kocha, to choćby miał doskonały słuch, pozostanie głuchy na to, co jest istotne dla rozmówcy i choćby miał wspaniały wzrok, nie dostrzeże tego, co jest naprawdę ważne. Do tajemnicy drugiego człowieka można zbliżyć się jedynie wtedy, gdy kierujemy się miłością. Ten, kto nie czuje się przez nas kochany, będzie się raczej przed nami zamykał, niż otwierał. Będzie się raczej przed nami ukrywał, niż nam zawierał swój świat i swoje serce. Jeśli nawet z jakiegoś powodu odważy się odsłonić przed nami coś ze swojej tajemnicy, to nie skorzystamy z otrzymanej szansy, dopóki nie zaczniemy kierować się miłością. Najbardziej empatyczny jest ten, kto najbardziej kocha.

autor: Ks. Marek Dziewiecki

źródło: Przewodnik Katolicki 27/2014, red. BK

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Dziś przypada Święto św. Mateusza, apostoła i ewangelisty

Dziś obchodzimy Dzień Środków Społecznego Przekazu.

W tym tygodniu: w poniedziałek wsp. Bł. Bernardyny Jabłońskiej,

we wtorek wsp. Św. O. Pio z Pietrelciny, w czwartek wsp. Bł. Władysława z Gielniowa,

w sobotę wsp. Św. Wincentego Paulo.

W środę po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, w czasie adoracji okazja do spowiedzi świętej – zapraszamy.

W czwartek po wieczornej Mszy św. spotkanie dla klas III Gimnazjum w ramach przygotowania do sakramentu Bierzmowania.

Bóg zapłać za sprzątanie i udekorowanie kościoła rej. II ul. Kurozwęckiego, a do sprzątnia w **piątek** po wieczornej Mszy św. zapraszamy rej. ul. Dolińskiego.

W sobotę w naszej parafii odbędzie się spotkanie Akcji Katolickiej naszego dekanatu bronowickiego. Spotkanie rozpocznie się o godz. 10:00 poświęceniem kapliczki upamiętniającej odprawianie przed 100-laty pierwszej Mszy św. w sali karczmny i sprawowanie ich przez następne 37 lat w tym miejscu, a następnie będzie Msza św.

Po Mszy św. referat na temat potrzeby naszej modlitwy wobec współczesnych zagrożeń pokoju na świecie, referat wygłosi ks. prof. Roman Bogacz.

Zapraszamy całą parafię do udziału w tym wydarzeniu.

Spotkanie scholii w środę o godz. 16:30. Zapraszamy nowych kandydatów do wspólnego śpiewania i ubogacania liturgii w naszym kościele.

INTENCJE MSZALNE 21 września – 28 września 2014 roku

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA 21 września 2014	<u>7.30</u>	++ Franciszka (ona) Wojciech i Urszula Czepiec
	<u>9.00</u>	++ Helenę Krzanowicz w 9 rocz. śmierci, Teresa Koźbiał w 29 rocz. śmierci, Tomasz Habas
	<u>10.30</u>	+ Jerzy Mazur greg.
	<u>12.00</u>	W 50 rocz. przyrzeczeń ślubnych Liliany i Stefana z dziękczynieniem Miłosierdziu Bożemu za otrzymane łaski w Rodzinie z prośbą o dalszą opiekę MB Nieustającej Pomocy
	<u>18.00</u>	++ Helena Zatorska, z córką, wnuczką i zięciem
Poniedziałek 22 września 2014	<u>7.00</u>	+ Jerzy Mazur greg.
	<u>18.00</u>	O błogosławieństwo Boże umocnienie więzi małżeńskiej dla Ireny i Tomasza w 3 rocz. ślubu
Wtorek 23 września 2014	<u>7.00</u>	+ Helena Mądrzak
	<u>18.00</u>	+ Jerzy Mazur greg.
Środa 24 września 2014	<u>7.00</u>	+ Jerzy Mazur greg.
	<u>18.00</u>	+ Józef Brzoskwinia w rocz. śmierci
Czwartek 25 września 2014	<u>7.00</u>	+ Bogusław Zych w 4 rocz. śmierci
	<u>18.00</u>	+ Jerzy Mazur greg.
Piątek 26 września 2014	<u>7.00</u>	+ Jerzy Mazur greg.
	<u>18.00</u>	+ Danuta Paszyńska od koleżanek ze Związku Nauczycielstwa Polskiego z Krowodrzy
Sobota 27 września 2014	<u>7.00</u>	W 17 rocz. ślubu-dziękczynna z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Rodziny
	<u>18.00</u>	+ Jerzy Mazur greg.
XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA 28 września 2014	<u>7.30</u>	++ Wacław Kowali, Anna żona
	<u>9.00</u>	+ Stefan Błańda w 22 rocz. śmierci
	<u>10.30</u>	+ Stanisław Bobowski, Maria Ryba
	<u>12.00</u>	+ Jerzy Mazur greg.
	<u>18.00</u>	+ Stanisław Szlachcic

Parafia Rzymskokatolicka - *Matki Bożej Nieustającej Pomocy*, ul. Hemara 1, 30-198 Kraków – Mydlniki,
 Tel. 12 626 04 53 **STRONA PARAFII:** www.mydlniki.diecezja.pl/ **e-mail:** mydlniki@mydlniki.diecezja.pl
Msze Św. w niedzielę i święta 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; w dni powszednie: 7.00, 18.00. Sakrament Namaszczenia
 Chorych: o każdej porze. **Kancelaria Parafialna:** codziennie po Mszy Św. /z wyjątkiem niedziel i świąt/
 Numer Konta Bankowego naszej Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921 **ING Bank Śląski, oddział w Krakowie**